BOŻY ZWYCIĘZCY

BOŻY ZWYCIĘZCY

WATCHMAN NEE

Living Stream Ministry
Anaheim, California USA

© 1999 Living Stream Ministry

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka, ani żadna jej część, nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana wśrodkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Wydanie pierwsze – kwiecień 1999 r.

ISBN: 0-7363-0381-2

Tłumaczenie z języka angielskiego
Tytuł oryginału: *God's Overcomers*
(Polish Translation)

Dystrybucja:
Fundacja „Strumień Życia"
ul. Puzonistów 4
02-876 Warszawa

Wydawnictwo:
Living Stream Ministry
2431 W. La Palma Ave., Anaheim, CA 92801 USA
P. O. Box 2121, Anaheim, CA 92814 USA

Wydrukowano w Polsce

Cytaty biblijne opierają się na *Biblii Tysiąclecia,* wyd. III, Poznań–Warszawa 1982. W przypadku rozbieżności pomiędzy przekładem polskim a tekstem oryginalnym Biblii, korzystano zprzekładów angielskich: ST – *Authorized Version;* NT – *Recovery Version. Revised Edition,* Anaheim 1991, konsultując tłumaczenie wersetów Nowego Testamentu z tekstem greckim interlinearnym *(Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi,* Warszawa 1993).

SPIS TREŚCI

Tytuł	*Strona*
Słowo wyjaśnienia dotyczące Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach	9
List dotyczący Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach	11
Poselstwa przygotowawcze do Trzeciej Konferencji oZwycięzcach	13
Boże centrum albo centralność i uniwersalność Boga	29
Boży zwycięzca	51
Usługiwanie domowi czy Bogu?	77
Umarli dla prawa	101
Powierzchowne życie	115
Kim jesteśmy?	133
Zagadnienia dotyczące pracowników	149

SŁOWO WYJAŚNIENIA DOTYCZĄCE TRZECIEJ KONFERENCJI O ZWYCIĘZCACH

Pomiędzy rokiem 1928 a 1934 brat Watchman Nee przeprowadził cztery Konferencje o Zwycięzcach. Tematem tych konferencji były „Centralne poselstwa Boga". Pierwsza konferencja odbyła się w lutym 1928 roku i poświęcona była tematowi: „Odwieczny zamiar Boga i zwycięstwo Chrystusa". Tematem drugiej konferencji, która miała miejsce w październiku 1931 roku, było: „Przymierze Boże i Boża mądrość". Temat trzeciej konferencji, przeprowadzonej w stycz-niu 1934 roku, stanowiły: „Chrystus jako centralność i uniwersal-ność Boga" i „Boży zwycięzcy". Czwarta konferencja odbyła się w październiku tego samego roku; jej tematami były: „Życie Abrahama" i „Duchowa walka". Poza czwartą konferencją, którą odbyto w Hang-chow, wszystkie pozostałe miały miejsce w Szanghaju.

Poselstwa Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach po raz pierwszy opublikowano w czasopiśmie „Obecne Świadectwo" — 34, 35 i 36. Numer 34 jest streszczeniem ogólnej prezentacji poselstw z konfe-rencji. Numery 35 i 36 podają zredagowaną postać dwóch poselstw: „Usługiwanie domowi czy Bogu?" (nr 35) i „Powierzchowne życie" (nr 36), których streszczenie zamieszczono w numerze 34. Oddzielne poselstwo, nie stanowiące części Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach: „Umarli dla prawa", również opublikowano w numerze 35. Zachowa-liśmy ich pierwotny porządek istniejący w czasopiśmie.

W niniejszej książce, rozdział zatytułowany „Poselstwa przygoto-wawcze do Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach" przedstawia krótkie poselstwa wygłoszone w ciągu pierwszych dwóch dni trwania konfe-rencji, 22 i 23 stycznia. Rozdziały zatytułowane „Boże centrum albo centralność i uniwersalność Boga" i „Boży zwycięzca" przedstawiają główne części poselstw z konferencji. (W rozdziale „Boży zwycięzca" zamieszczono ponadto dodatek w postaci podrozdziału: „Doświadcze-nie zwycięzców", wziętego z notatek brata Weigh Kwang-hsi). Po-wyższe trzy rozdziały razem tworzą część numeru 34 „Obecnego Świadectwa".

Dwa inne rozdziały: „Kim jesteśmy?" i „Pytania dotyczące pracowników" przetłumaczono z notatek sporządzonych przez brata Weigh Kwang-hsi. Poselstwa te zostały uwolnione podczas trwania tej samej konferencji i po jej zakończeniu. Rozdział „Kim jesteśmy?" zwraca uwagę na świadectwo, jakiego Bóg poszukuje, na podstawie historii odzyskiwania prawdy. Rozdział „Pytania dotyczące pracowników" omawia naturę dzieła i jego związek z kościołem. Pomimo tego, iż poselstw tych nie opublikowano w „Obecnym Świadectwie", zamieściliśmy je tutaj wraz z poselstwami wygłoszonymi w tym okresie.

Naturę i ciężar tej konferencji można odnaleźć w liście Watchmana Nee w numerze 32 „Obecnego Świadectwa", opublikowanego w rozdziale pierwszym tego tomu: „List dotyczący Trzeciej Konferencji o Zwycięzcach". Bardziej szczegółową relację z konferencji można znaleźć w numerze 4 „Zbioru pisemnych sprawozdań" w zestawie drugim „Dzieł zebranych".

LIST DOTYCZĄCY TRZECIEJ KONFERENCJI O ZWYCIĘZCACH

„Jezus jest Panem" (1 Kor 12,3).

Przeprowadziliśmy poprzednio dwie konferencje o tej samej naturze, jedną w lutym 1928 roku, drugą w październiku 1931 roku. Konferencja przeprowadzona w październiku zeszłego roku posiadała inną naturę i z tej przyczyny nadchodzącą konferencję traktujemy jako trzecią konferencję o zwycięzcach.

Chcemy, aby wszyscy bracia pojęli naturę tego typu konferencji; nie będzie się na niej przywiązywać uwagi do mniej znaczących kwestii w Biblii. Tym, co chcemy zobaczyć w Duchu Świętym, jest Chrystus i to ukrzyżowany. Zagadnienia takie, jak proroctwo, organizacja kościoła, wykład Pisma Świętego, typy, chrzest, nakładanie rąk, mówienie językami, cuda i setki innych pytań zajmują należne im miejsce. Jako chrześcijanie nie powinniśmy im tego miejsca odmawiać. Jednakże nie stanowią one ani centrum Pisma Świętego, ani centrum życia Ducha Świętego. Bóg posiada jedynie jedno centrum, którym jest Chrystus — Chrystus i to ukrzyżowany. Nasze doroczne konferencje o tej naturze mają za zadanie przyprowadzić nas z powrotem do tego centrum. Z tego powodu jesteśmy nieskorzy do nawiązywania na nich do wszystkich pomniejszych spraw. Przeciwnie, pragniemy położyć nacisk jedynie na centralny punkt, który podkreśla sam Bóg.

Wielu ludzi często pyta, dlaczego „Obecne Świadectwo" nie drukuje pewnych artykułów podobnych do tych w poprzednim czasopiśmie „Chrześcijanin". Jednakże nie zdają sobie oni sprawy, że „Obecne Świadectwo" przekazuje jedynie centralne przesłanie Boga. Wiele poselstw ewangelizacyjnych, interpretacji proroctwa, wykładów Biblii i odpowiedzi na pytania nie stanowi Bożego centrum. To żałosne, że wielu chrześcijan ceni nasze pisma od tej strony, ale nie przykłada wagi do centralnego przesłania. Nie mówimy, że inne tematy są bezużyteczne. Zajmują one należne im miejsce. Jednakże nie stanowią one centrum. Jeżeli ktoś nie uchwycił, co jest Bożym centrum,

wszystkie powyższe prawdy będą dla niego jedynie doktrynami i w niczym mu nie pomogą. Poznawanie Boga w tym, co dla Niego centralne i życie w tym to zwycięstwo, świętość i chwała. Wszystko inne następuje w dalszej kolejności.

Tak jak poprzednio, i tym razem pragniemy na naszej konferencji podkreślić centralne przesłanie. Po wielu modlitwach czuję, że temat, który Pan mi dał na tę konferencję, to: „Boży zwycięzcy". Wszystko na konferencji skupi się na tym centrum. Skoro spotkania są obecnie ustalone, proszę wszystkich braci, aby więcej modlili się o tę konferencję. W przeciwieństwie do konferencji w 1928 roku, na naszych obu konferencjach z lat 1931 i 1932 odczuwało się brak modlitwy. W konsekwencji nie widzieliśmy oczywistego błogosławieństwa na tych spotkaniach. Z tej przyczyny powinniśmy prosić Boga o ciężar, by się modlić i o ducha modlitwy. Musimy modlić się i to żarliwie. Prawdopodobnie musimy nawet pościć i modlić się. Jednakże musimy modlić się w Duchu Świętym! To, czy Bóg pobłogosławi nas, czy nie zależy od naszej modlitwy.

W końcu, naszą nadzieją jest spotkać Chrystusa, otrzymać światło i objawienie z nieba i zostać wypełnionym życiem nieznanym zwyczajnym ludziom. Nie zamierzamy przywiązywać uwagi do wielu pomniejszych, zewnętrznych spraw. „By poznać Go" (Flp 3,10) — oto, czego poszukujemy.

Wasz brat,
Watchman Nee
13 grudnia 1933 roku

POSELSTWA PRZYGOTOWAWCZE DO TRZECIEJ KONFERENCJI O ZWYCIĘZCACH

(Streszczenie czterech poselstw wygłoszonych 22 i 23 stycznia 1934 roku)

(1)

DĄŻENIE TYCH, KTÓRZY SŁUŻĄ PANU

Wersety biblijne: Ez 44,9-26.28.31; Łk 17,7-10.

Różnica między pracą dla Pana a służbą Panu

Pan bardziej pragnie, abyśmy Mu służyli, niż byśmy dla Niego pracowali. Usługiwać domowi a służyć u stołu Pańskiego to dwie różne rzeczy. Praca dla Pana a służba Panu to dwie różne sprawy. Uprawianie roli i pasienie stada jest czymś innym niż służenie w obecności pana.

Czynności synów Lewiego różniły się od tego, co robili synowie Sadoka. Lewici usługiwali domowi na dziedzińcu zewnętrznym; zabijali oni ofiary przed ludem i posługiwali w jego imieniu. Synowie Sadoka natomiast usługiwali przy stole Pańskim w miejscu świętym i służyli Panu, składając ofiary z tłuszczu i krwi. Praca Lewitów na dziedzińcu zewnętrznym była widoczna, podczas gdy praca kapłanów w miejscu świętym była ukryta. Usługa na dziedzińcu zewnętrznym była dla ludu, zaś usługa w miejscu świętym była dla Pana. Wydaje się, że służba na dziedzińcu zewnętrznym jest służeniem Panu, lecz w rzeczywistości bardzo różni się ona od służby Panu w domu.

Wielu ludzi lubi wytężać mięśnie na dziedzińcu zewnętrznym. Lubią oni pomagać innym przenosić ofiary i zabijać je, lecz nie lubią służyć Panu w miejscu świętym. Wielu ludzi lubi bieganinę, którą widać na zewnątrz: lubią ratować grzeszników, budować wierzących i usługiwać braciom. Pan jednak pragnie, abyśmy dążyli do tego, by służyć Jemu.

Praca Boża ma w sobie coś ciekawego i atrakcyjnego. Jest w niej także coś pociągającego dla ciała. Wielu ludzi lubi krzątaninę i pracę, ponieważ właśnie ku temu skłania się ich ciało. Pozornie ratują grzeszników i służą braciom, w rzeczywistości jednak służą swojemu ciału i własnym przyjemnościom. Pewien wierzący, który przeszedł przez zasłonę i znajduje się po jej drugiej stronie, tak modlił się po przeczytaniu Księgi Ezechiela 44: „Panie, obym raczej usługiwał Tobie niż domowi!"

Usługiwanie Panu w miejscu świętym

„Ci mają zbliżać się do mnie, by mi służyć" (Ez 44,15). Ten, kto znajduje się na dziedzińcu zewnętrznym, ma bliską styczność z ludźmi, natomiast ten, kto przebywa w miejscu świętym, podchodzi blisko do Pana. Można naśladować Pana „z daleka" (Mt 26,58), nie da się jednak usługiwać Panu z daleka. Aby usługiwać Panu, trzeba zbliżyć się do Niego. Modlitwa, która zbliża człowieka do Pana, daje mu siłę. Wymaga także, aby korzystał on ze swojej siły.

„I mają stać przede mną" (Ez 44,15). Nie tylko należy zbliżyć się do Pana; trzeba także stać przed Nim. Wielu nie potrafi stać i czekać. Stanie oznacza oczekiwanie na rozkaz. Wszyscy ci, którzy nie umieją stać i czekać przed Panem, nie nadają się do tego, by Mu służyć. Popełniamy grzechy dwojakiego rodzaju. Jeden polega na przyjęciu nakazu i niewykonaniu go; jest to nieposłuszeństwo. Drugi polega na robieniu czegoś bez otrzymania nakazu; to zarozumialstwo (Ps 19,14). Nie ma to nic wspólnego z czynieniem dobra czy zła; chodzi tu o to, czy mamy Boży nakaz. Dobre rzeczy mogą bardzo zaszkodzić wierzącemu; są one wielkim wrogiem Bożej woli. Na dziedzińcu zewnętrznym usługujący otrzymuje polecenia od tych, którzy składają ofiary. W miejscu świętym usługujący otrzymuje polecenia od Boga.

„By ofiarować Mi tłuszcz i krew" (Ez 44,15). Miejsce święte wypełnia Boża sprawiedliwość i świętość, a miejsce najświętsze — Jego chwała. Krew przeznaczona jest dla Bożej sprawiedliwości i świętości, podczas gdy tłuszcz przeznaczony jest dla Bożej chwały. Chwała to sam Bóg. Świętość to natura Boga, podczas gdy sprawiedliwość to Boży sposób postępowania, Jego droga. Krew służy przebaczeniu grzechów; zaspokaja ona Bożą sprawiedliwość i świętość i umożliwia nam zbliżenie się do Boga, zaś tłuszcz zaspokaja samego Boga. Krew

ma do czynienia ze starym stworzeniem, podczas gdy tłuszcz jest dla nowego stworzenia. Kiedy Pan przelał swoją krew, oznacza to, że wylał On całe swoje naturalne życie. Obecnie Pan ma ciało i kości (Łk 24,39), ale nie ma krwi. Nie ma ani kropli krwi. Codziennie musimy uczyć się zapierać się przed Panem naszego naturalnego życia; to aspekt krwi. Jednocześnie musimy składać w ofierze życie zmartwychwstania; to aspekt tłuszczu (Rz 6,13).

„Mają oni wstępować do mego przybytku" (Ez 44,16). Być w przybytku to być w obecności Pana. Bardzo boimy się przebywać w przybytku, kiedy bowiem w nim pozostajemy, łatwo stajemy się przedmiotem niezrozumienia, pomówień i krytyki. Powinniśmy jednak mieszkać w domu Pańskim. Nie mamy ciasnych serc; nasze serca są szerokie i ambitne. Paweł powiedział w swoich Listach, że stara się podobać Jemu (2 Kor 5,9). Mamy dążyć raczej do usługiwania Panu niż domowi.

„Nie mają wkładać ubioru wełnianego" (Ez 44,17). „Nie powinni się opasywać niczym, co mogłoby wywołać pot" (w. 18). Pot to stan przekleństwa (Rdz 3,19). Pocenie się oznacza brak Pańskiego błogosławieństwa i trudzenie się przy pomocy ciała. Można pocić się, zabijając byki i cielce na dziedzińcu zewnętrznym, nie można jednak pocić się, usługując Panu w miejscu świętym. Przed Panem można korzystać z siły duchowej, lecz nie wolno się pocić. Komitety, dyskusje i propaganda — wszystko to należy do sfery pocenia się. Praca duchowa dotyka samego Boga, podczas gdy praca cielesna dotyka tylko ludzi. Im praca jest bardziej duchowa, tym bardziej jest wewnętrzna. Wszelka praca cielesna natomiast ma charakter zewnętrzny.

Bóg nie wszystkim Lewitom nakazał, by służyli Mu w miejscu świętym. Usługiwać w miejscu świętym polecił tylko synom Sadoka. Bóg zaprasza ludzi, by służyli Mu w Jego miejscu świętym. Chce, aby ludzie opiekowali się Jego miejscem świętym, by z niego jaśnieli światłem i oddzielali rzeczy święte od pospolitych oraz czyste od nieczystych. Dzieje Apostolskie 13,1-3 mówią nam, że kiedy oni „odprawiali służbę Pańską i pościli", Duch Święty posłał ich do pracy misyjnej za granicą. Nasza praca za granicą ma rozpoczynać się od naszego usługiwania Panu. Panu zależy na pracownikach, których powołał do swojej służby, a nie tych, którzy zaciągają się na ochotnika. List do Hebrajczyków podkreśla dwie rzeczy: usługiwanie przez nas Bogu

wewnątrz za zasłoną oraz znoszenie pohańbienia Pańskiego na zewnątrz, poza obozem.

Usługiwanie Panu po pracy

W Ewangelii Łukasza 17,7-10 „oranie" oznacza głoszenie ewangelii, natomiast „pasienie owiec" — troszczenie się o wierzących. Słowa „usługuj mi" oznaczają, że sługa powinien usługiwać Panu także po wykonaniu swojej pracy. „Jeść i pić" znaczy pamiętać o owocu naszej pracy i cieszyć się nim; musimy najpierw pozwolić Panu „jeść i pić", zanim sami doznamy radości z jedzenia i picia. Wynik naszej pracy winien najpierw zadowolić serce Pana, a dopiero potem zadowolić może nasze własne serce. Po wykonaniu pracy nie powinniśmy jeść, pić i cieszyć się, lecz raczej powiedzieć: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy". Słowa „przepasz się i usługuj mi" oznaczają, że ten, kto wykonał pracę, ma być ciągle gotowy do usługiwania Panu. Obyśmy dążyli do tego, by usługiwać Panu. Praca na polu nie jest tak ważna, jak służba w domu, a pole i owce nie są tak ważne, jak sam Pan.

(22 stycznia 1934 r., przed południem)